

W numerze: **Czarna reprivatyzacja** • **Inwazja... śmierci** • **Michnik — pluje!** • **List z Hiszpanii** • **Przegląd prasy**

# TYGODNIK

ISSN 0867-7530

# antyRZĄDOWY

NR 6 (13)

10.02.1992 — 16.02.1992

CENA 2.000 zł

W związku z uchwaleniem przez Sejm prowizorium budżetowego

## Bezmyślność czy prowokacja?

25 stycznia wieczorem 195 posłów uchwaliło przygotowane przez Balcerowicza i Bieleckiego, a przez „rząd osobistości” premiera J. Olszewskiego promowane i już wprowadzane w życie prowizorium budżetowe wraz z pakietem zmian w ustawach. Ci ludzie odpowiadać będą bezpośrednio za to, co się w najbliższym czasie w Polsce stanie; zamiast bowiem zatrzymać kraj i społeczeństwo na skraju przepaści, popchnęli je w nią.

Sytuację dzisiejszą „wypracowały” dwie poprzednie ekipy rządowe. Rząd Mazowieckiego-Balcerowicza odrzucił program społeczno-ekonomiczny pracowniczej „Solidarności” i w uzgodnieniu z kapitałem międzynarodowym rozpoczął odbudowę kapitalizmu w Polsce. Gdy ponosząca ogromne koszty „transformacji” większość społeczeństwa cofnęła zaufanie tej ekipie, tę samą politykę z większym jeszcze nasileniem kontynuował kolejny rząd burżuazyjny. Uzgodnionym z MFW /i nie tylko/ celem ekipy Bieleckiego-Balcerowicza była szybka prywatyzacja gospodarki poprzez zniszczenie sektora państwowego. Chodziło o wydarcie społeczeństwu stworzonego przez nie majątku produkcyjnego, stanowiącego podstawę wszystkich cywilizacyjnych zdobyczy i zabezpieczeń socjalnych, i jednocześnie zniszczenia potencjalnych ośrodków masowego oporu.

cd. str.3



Fot. K. Frydrych



## Wbrew stanowisku Komisji Krajowej

Sondaż przeprowadzony w zakładach pracy regionu bydgoskiego potwierdził zdecydowanie załóg i wolę podjęcia strajku generalnego /70 proc./.

Zarząd Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” zaproponował rozpoczęcie bezterminowego strajku powszechnego w regionie 17 lutego. Wezwał również Związek do przeprowadzenia akcji ogólnopolskiej. Bydgoscy związkowcy żądają zwołania nadzwyczajnego posiedzenia KK z udziałem przedstawicieli Zarządów Regionów, które popierają ideę strajku. Związek domaga się 70 proc. rekompensaty podwyżek cen energii dla rodzin, których dochód na głowę nie przekracza 1,5 mln zł.

Bydgoszcz poparty m.in. regionalne organizacje „Solidarności” w Lesznie, Kaliszu, Włocławku i Radomiu.

Redakcja



